FRANCISZEK GAJEWSKI

oficjał urzędu cłowego

po krótkiéj a dolegliwéj chorobie, opatrzony śś. Sakramentami, przeniósł się do wieczności.

Pogrążona w nieutulonym żalu żona wraz z pięciorgiem dzieci, zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 9 kwietnia 1874 o godz. 4 popołudniu z domu Nr. 47 ul. Zwierzyniecka, wprost na cmentarz.



Kraków w drukarni „Kraju“ ul. Zwierzyniecka. — 1874.